

Sygn. akt IV CZ 101/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Iwona Koper

w sprawie z wniosku J. S.

przy uczestnictwie T. P.

o podział majątku dorobkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 stycznia 2011 r.,

zażalenia wnioskodawczynie

na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie III postanowienia

Sądu Okręgowego

z dnia 26 maja 2010 r.,

**zmienia zaskarżone postanowienie i oddala wniosek  
uczestnika o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 30 listopada 2009 r. dokonał na wniosek J. S. podziału majątku dorobkowego jej oraz byłego męża T. P. w ten sposób, że cały majątek przyznał uczestnikowi i z tytułu rozliczenia udziałów w tym majątku zasądził na rzecz wnioskodawczynie kwotę 257.694 zł płatną w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 200.000 zł w terminie trzech miesięcy po uprawomocnieniu się postanowienia, druga w kwocie 57.694 zł do dnia 31 grudnia 2010 r., rozliczył ponadto nakłady i pożytki związane z tym majątkiem oraz ustalił jego wartość na kwotę 515.387 zł. Sąd uznał, że koszty sądowe powinny obciążać wnioskodawczynię i uczestnika po połowie, natomiast pozostałe koszty, które zostały przez nich poniesione w postępowaniu, wzajemnie zniesione.

Postanowienie to zaskarżył osobiście apelacją uczestnik w części ustalającej wartość majątku objętego podziałem oraz dotyczącej zasądzenia na rzecz wnioskodawczynie z tytułu rozliczenia udziałów w majątku wspólnym stosownej spłaty, oznaczając wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 12.529 zł. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego w tym zakresie postanowienia przez zasądzenie od niego kwoty 251.429,50 zł płatnej w dwóch ratach: w wysokości 200.000 zł w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia oraz w wysokości 51.429,50 zł do dnia 31 marca 2011 r. oraz o ustalenie wartości majątku wspólnego na kwotę 502.858 zł ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Zdaniem uczestnika, Sąd błędnie ustalił wartość majątku podlegającego podziałowi, pomniejszając wartość jednego z jego składników o wartość poczynionego przez uczestnika „nakładu” w niepełnej wysokości, a w konsekwencji wadliwie także ustalił wysokość udziałów w tym majątku oraz wysokość należnej spłaty, która została zawyżona o kwotę 6.264,50 zł.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie zastępowana przez adwokata wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, wskazując na prawidłowość ustaleń Sądu w zakresie wartości majątku wspólnego,

jego poszczególnych składników oraz rozliczenia nakładów, a także bezzasadność żądania przesunięcia terminu spłaty.

Postanowieniem z dnia 26 maja 2010 r. Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo apelację uczestnika, obniżając zgodnie z wnioskiem wysokość zasądzonej spłaty, w tym drugiej raty, o połowę wysokości nieuwzględnionej części wydatku poczynionego przez uczestnika na jeden ze składników majątku wspólnego, w zakresie natomiast wniosku o przesunięcie terminu płatności oraz zmianę wartości majątku podlegającego podziałowi apelację oddalił, stwierdzając wprawdzie, że Sąd pierwszej instancji wartość tę błędnie pomniejszył o ten wydatek, lecz zmiana jej wiązałaby się z orzeczeniem na niekorzyść skarżącego. Sąd uznał, że rozstrzygnięcie o kosztach należało oprzeć na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. wobec sprzeczności interesów uczestników, o której świadczą przeciwstawne stanowiska prezentowane w postępowaniu apelacyjnym. Mając na względzie wynik apelacji oraz to, że pełnomocnik wnioskodawczyni konsekwentnie wnosił o oddalenie apelacji i nie kwestionował faktów związanych m.in. z wydatkami uczestnika na majątek wspólny, która to okoliczność przesądzała o bezzasadności wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wnioskodawczyni w jakiegokolwiek części, Sąd zasądził na rzecz uczestnika kwotę 700 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego (stanowiącej część opłaty od apelacji uiszczonej przez niego w wysokości tysiąca złotych).

W zażaleniu na rozstrzygnięcie o kosztach wnioskodawczyni wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź też o jego zmianę i obciążenie uczestnika kosztami postępowania odwoławczego w całości. Wskazała, że w sprawie powinien znaleźć zastosowanie art. 520 § 1 k.p.c. oraz iż brak było podstaw do stosowania paragrafu drugiego bądź trzeciego tego artykułu, gdyż w sprawie nie wystąpiła żadna z przewidzianych w nich sytuacji. Uczestnicy nie byli w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania, ani nie dzieliły ich sprzeczne w rozumieniu tych przepisów interesy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c., każdy z uczestników ponosi koszty

postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, obciążają go zatem koszty tych czynności, których dokonał sam bądź zostały podjęte w jego interesie przez sąd z urzędu lub na jego wniosek. Z przepisu tego wynika, że w postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników. Wyjątki od tej zasady przewidziane są w § 2 art. 520 k.p.c., który przewiduje możliwość stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości, gdy są oni w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub ich interesy są ze sobą sprzeczne oraz w § 3, zgodnie z którym sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, gdy interesy uczestników są sprzeczne lub uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie.

W sprawie brak podstaw, by odstępować od reguły przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c., wbrew bowiem temu co przyjął Sąd odwoławczy, nie zachodziła sprzeczność interesów wnioskodawczynie i uczestnika, o której mowa w § 2 art. 520 k.p.c. Gdyby tak tę sprzeczność rozumieć, w każdym przypadku wniesienia apelacji i zgłoszenia wniosku o jej oddalenie należałoby odstępować od zasady przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c., a to podważałaby istotę regulacji.

Uczestnik w apelacji kwestionował - w niewielkim zresztą zakresie - ustaloną przez Sąd wartość majątku dorobkowego, a w konsekwencji wartość udziałów oraz wysokość należnej od niego spłaty. Taka sytuacja nie jest wystarczająca dla stwierdzenia sprzeczności interesów w rozumieniu art. 520 § 2 k.p.c. Należy zwrócić uwagę, że sprzeczność taka nie występuje nawet wówczas, gdy uczestnicy wskazują różne sposoby podziału majątku wspólnego i zgłaszają w tym zakresie odmienne wnioski. Osoby uprawnione mogą dążyć do zniesienia wspólności w taki sposób, jaki jest ich zdaniem dla nich najkorzystniejszy i nie ma to znaczenia dla oceny, że ich interesy są wspólne i niesprzeczne (por. postanowienie SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 47/10, niepubl.). W sprawie o podział majątku wspólnego doszło do kwestionowania jego składu, różnie też kształtowała się wizja jego podziału, nie świadczyło to jednak o sprzeczności interesów wnioskodawczynie i uczestnika, o której mowa w art. 520 § 2 k.p.c. Tym bardziej nie można mówić o takiej

sprzeczności w postępowaniu apelacyjnym, gdy weźmie się pod uwagę zakres zaskarżenia i podniesione w apelacji zarzuty.

Z omówionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku (odpowiednio) z art. 398<sup>16</sup> k.p.c.